

**TWENTY SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME
DWUDZIESTA SZÓSTA NIEDZIELA ZWYKŁA
OCTOBER 1, 2023**



**Saint John Paul II Polish Center
Ośrodek Polonijny im. Świętego Jana Pawła II**

*Catholic Church in the Diocese of Orange * 3999 Rose Drive, Yorba Linda, CA 92886*
*tel/fax: 714 - 996 - 8161 * email: polishcenter@polishcenter.org * website: www.polishcenter.org*



TWENTY-SIXTH SUNDAY IN ORDINARY TIME OCTOBER 1, 2023

My sheep hear my voice, says the Lord;
I know them, and they follow me. —John 10:27

KEEPING AN OPEN MIND

A theme common to all three readings is that of changing one's mind. Our capacity to change our minds leaves us open to hazard and to hope; hazard when we choose to "renounce our integrity and to commit sin, hope when we choose to renounce sin to become law-abiding and honest" (Isaiah.)

The Gospel story shows us the nobility of a humble change of mind. The first son "thought the better of it." He was open to change, to better thoughts. The second son was set and closed. The ability to change one's mind is essential to all healthy relationships. A mind that is closed, whether from pride, stubbornness or stupidity, tends to destroy all relationships—e.g., when we refuse to admit a mistake, when we are unwilling to apologise and change our ways, when we persist in prejudice against a person or group, when we think we know it all.

The second reading, from Philippians, talks of a more specific and positive change of mind: "in your minds, you must be the same as Christ Jesus", or as an older translation put it, "let this mind be in you which was in Christ Jesus." This is the direction in which we must be constantly changing our minds day by day.

Paul emphasizes one aspect in particular of the mind of Christ—his humble openness and self-emptying in contrast to the conceited grasping and clinging of Adam: "he did not cling to (or grasp at) his equality with God (as Adam did in Eden) but emptied himself."

Ever since Adam, we are all born as clingers and graspers. The new-born babe has to have a tight grip, and as we get older the grip often gets stronger. At the root of our clinging lies fear and insecurity. The apparently strong person who clings aggressively to set ways or ideas is in reality full of fear. Notice your physical reactions to fright; you clench up and grasp at something or someone, as a frightened child clings to its mother.

In the Buddhist tradition, clinging is seen as the root of all suffering. When you are unhappy, it can be enlightening to pursue the question "What am I clinging to?" It might be an idea, a plan, an expectation, power, possessions, reputation, a place, a person, health, even life itself. All wise traditions recommend a light grasp of everything. Anxious clinging leads to misery. As soon as we begin to relax our tight grasp and let go, we begin to be free and happy. ("Letting go" is a useful modern equivalent for "self-emptying.")

Jesus did not cling. He knew that reality could be trusted, because at the heart of reality is "Abba—dear Father," and that underneath everything, even death, are the everlasting arms. So he did not cling even to life, "accepting death, death on a cross." "Into your hands, I commend my spirit." May this mind be in us which was in Christ Jesus.

MY THOUGHTS ARE NOT YOUR THOUGHTS

The basic thought of the Gospel reading is well expressed by the Isaiah passage: "My thoughts are not your thoughts." Try as one will, it is impossible to find a way in which the payment of the workers in the vineyard could be said to be fair. The owner is generous to the last comers, but why is he not generous to the others as well? It is simply that there is no reckoning up deserts when man meets God.

In the time of Christ Judaism had reached a legalistic state, and the mentality was definitely prevalent that salvation could and must be earned. There was a host of commands which must be fulfilled, and men were divided into two classes, the righteous who were on the road to salvation by fulfilling the commands, and the unrighteous, outcasts despised by those who kept the law. It was this slot-machine conception of God that Jesus opposed by his emphasis on love, for in love there is no calculation of duties, rights and obligations; there is only an open-handed giving without counting the cost, and a grateful receiving. We can never say that we have earned our salvation, or anything from God, but can only stand suppliant before him. The latest workers in the vine-yard have not earned what the owner gives them, and the mistake of their envious colleagues is to think that they can deserve well of the owner.

The most devout Christians often secretly find it hard to stomach that someone who repents on his deathbed is admitted to the kingdom no less than those who have struggled and suffered all their lives for God's cause. But this betrays a fundamental misunderstanding. Not only does it presuppose the commercial attitude of reward and punishments from God, but also it neglects the nature of love. The sole relationship of the believer to God must be personal relationship of love, and as such it is its own reward, for it brings happiness also in this life. The greater the struggle and the suffering, the more a Christian turns to God and finds comfort—often the only comfort—in the security of his love. But fidelity through a long life brings some advantage over a hasty final conversion, for the relationship of love has so deepened over the years, conformed over a long period to the image of Christ, has more capacity for the full enjoyment of God's company. It is not a matter of God giving a greater reward, but of the person being more prepared to receive it.

In the following of Christ, St Paul practiced what he preached. Writing from prison to the church in Philippi, he still finds joy and hope in Christ. He models his mind on Christ, and he longs for the fulfilment of final union in the afterlife.

—Internet

Today's Readings: Ez 18:25-28; Ps 25:4-5, 6-7, 8-9;
Phil 2:1-11; Mt 21:28-32



FIRST FRIDAY OF THE MONTH 6 OCTOBER 2023

Adoration of the Holy Sacrament
Until 10 am and 5 pm—9 pm
Mass at **8:30 am** in English

KOMENTARZ LITURGICZNY

Cykł A, 26 Niedziela Roku, Zwykła

Czytania: Ez 18:25-28; Ps 25:4-5, 6-7, 8-9;
Flp 2:1-11; Mt 21:28-32

W pierwszym czytaniu słuchamy dziś proroka Ezechiela. Warto sobie najpierw uświadomić, że działał on w okresie niewoli babilońskiej. Deportowany został do Babilonu przez Nabuchodonozora w 597 roku przed Chr. Było to drugie już wysiedlenie Żydów z ziemi palestyńskiej do Babilonu, które ocaliło jeszcze świątynię. Najbardziej przykro stało się trzecie przesiedlenie (587/586 r.), dokonane po zdobyciu Jerozolimy; miasto zostało zniszczone całkowicie wraz ze świątynią. Słowa proroka, których dziś słuchamy, były wypowiadane między drugą i trzecią deportacją, a więc jeszcze przed zburzeniem świątyni.

Pan Bóg przemawia do swojego ludu, dając odpowiedź na stawiane Mu "zarzuty". Głosi radosną prawdę, że nie chce śmierci grzesznika, ale zawsze czeka na jego nawrócenie. Naród żydowski tworzył społeczność wybraną w sposób szczególny przez Boga, oddzieloną od innych narodów. W związku z tym wszyscy Izraelici poniśli jakby konsekwencje przynależności do tego samego ludu, musieli jako cały naród przeżywać raz bardziej radosne, to znów niezwykle smutne chwile. Do takich należała z całą pewnością niewola babilońska, którą właśnie aktualnie przeżywał naród wybrany. Znaczna część jego członków znalazła się już w Babilonie, nad częścią zaś pozostałą w Palestynie wisiała groźba zniszczenia świętego miasta wraz ze świątynią i deportacji ocalonych Izraelitów do niewoli. Zrozumiałą jest rzeczą, że takie właśnie chwile zmuszają do refleksji oraz do głębszego przeanalizowania zaistniałej sytuacji. W związku z tym wielu rogorzycznych uważało, że dzieje się im krzywda, że muszą cierpieć nie za swoje winy.

Odpowiedź Boga jest jasna: istnieje odpowiedzialność indywidualna, każdy człowiek zdaje przed Bogiem sprawę ze swego życia; ale nie można być sprawiedliwym tylko w pewnym okresie swojego życia, a później zejść na złą drogę. W takiej sytuacji człowiek ściąga na siebie słuszną karę Bożą. Kto jednak znalazł się na złej drodze, ma zawsze możliwość opamiętać się i dokonać nawrócenia.

Pan Jezus przez swoją przypowieść o dwóch synach nawiązuje wyraźnie do tematu podjętego przez Ezechiela w Starym Testamencie. Przypowieść ukazuje dwie postawy, a mianowicie człowieka, który pozornie jest bardzo chętny do wypełnienia zleconego mu zadania, lecz nie dotrzymuje słowa, oraz człowieka, który początkowo wyraża sprzeciw, ale później - po głębszym zastanowieniu - spełnia wolę swojego ojca. Przypominają się tutaj inne słowa Chrystusa, które zapisał również św. Mateusz: "Nieten, który mówi: «Panie, Panie», wejdzie do Królestwa niebieskiego, lecz ten, który spełnia wolę Ojca, który jest w niebie" (Mt 7, 21). Tak więc u Boga liczą się przede wszystkim czyny, a nie słowa; działanie przynoszące owoce dobrych czynów, a nie słomiany entuzjazm.

Chrystus kierował tę przypowieść bardzo wyraźnie pod adresem faryzeuszów i uczonych w Piśmie, którzy byli Jego nieprzejednanymi wrogami. Uważali oni siebie

za sprawiedliwych i pogardzali innymi, ale przecież nie przyjęli Ewangelii, chociaż tyle wypowiedzieli pięknych słów wyrażających rzekomą gotowość przyjęcia królestwa mesjańskiego. Z tej racji stają się świadkami rzeczy niesłychanych: oto celnicy i nierzadnice wchodzą przed nimi do Królestwa Bożego.

Z przypowieści płynie i dla nas ważna nauka: tylko wtedy stajemy się godnymi Królestwa Bożego, jeśli czynem odpowiadamy na Boże powołanie. Pan Jezus ciągle zwraca się do nas z wezwaniem, abyśmy postępowali zgodnie z Ewangelią. Naszą odpowiedzią mają być nie piękne słowa, wyrażające naszą gotowość, ale praktyczne wypełnianie prawa ewangelicznego.

Przebywając w więzieniu kieruje Apostoł do umiłowanych dzieci (za jakich uważał Filipiian) ważne napomnienia, które miały na uwadze pełną realizację Ewangelii. Wzywa ich przede wszystkim do zachowania jedności, o którą - jak wiemy - tak gorąco modlił się Chrystus w Wieczerniku, w przeddzień swojej męki. Winna się ona stać najpiękniejszym owocem miłości, wyrazić we wspólnym duchu. Wszyscy chrześcijanie powinni mieć tylko jedno pragnienie, aby przez dokładne naśladowanie Chrystusa stali się uczestnikami tej chwały, która stała się Jego udziałem (gdy chodzi o człowieczeństwo) od chwili, gdy zasiadł po prawicy Ojca.

Jedność nie jest czymś łatwym do osiągnięcia: człowiek może stworzyć wiele przeszkoł, które nie pozwolą jej zrealizować. Apostoł wskazuje dziś na dwie przeszkoły. Mówi najpierw o "niewłaściwym współzawodnictwie", z czego pośrednio wynika, że może być również właściwe współzawodnictwo, w którym wierni jakby dopinguje się nawzajem, aby osiągnąć największe postępy w świętości. Takie jednak współzawodnictwo wyklucza prawną chwałę, która stanowi drugą przeszkołę. Stądaczyna się źle działać wtedy, gdy ktoś współzawodniczy z tym nastawieniem, by mieć okazję do przechwalania się swymi osiągnięciami.

Aby uchronić swoich umiłowanych synów od tych niebezpieczeństw, wskazuje im Apostoł niedośigły przykład pokory Syna Bożego, który uniżył samego siebie i stał się posłuszną aż do śmierci - i to śmierci krzyżowej. Najlepszym zatem i najbardziej skutecznym lekarstwem na wszystkie siły odśrodkowe, nie pozwalające osiągnąć jedności we wzajemnym współżyciu, jest nie co innego, tylko prawdziwa pokora.

... ks. Edward Sztafrowski, Wprowadzenie do liturgii Mszy niedzielnych i świątecznych

Boże, Ty przez przebaczenie i litość najpełniej okazujesz swoją wszechmoc, udzielaj nam nieustannie swojej łaski, abyśmy dając do obiecanego nam nieba stali się uczestnikami szczęścia wiecznego. Przez naszego Pana Jezusa Chrystusa, Twojego Syna, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego, Bóg, przez wszystkie wieki wieków.

—Kolekta



PIERWSZY PIĄTEK MIESIĄCA

6 PAŹDZIERNIKA 2023

Wystawienie Najświętszego Sakramentu

17:00—21:00

Msza Św. o godz. 19:30

VIII Piesza Pielgrzymka Maryjna

Prowadź nas Maryjo!

Yorba Linda - Los Angeles
7-8 października 2023

Zapisy od 1 października 2023 w każdą niedzielę po Mszy Św.
Szczegółowe informacje na ulotkach zamieszczonych w kościele.
Dodatkowe informację na stronie Facebook.com/PielgrzymkaLA
Email: www.PielgrzymkaLA@gmail.com
Telefon (562)548-0833



AUTUMN

Besides the autumn poets sing,
A few prosaic days
A little this side of the snow
And that side of the haze.

—Emily Dickinson

PIERWSZA KOMUNIA

Zbieramy listę dzieci które chcieliby przygotować się do przystąpienia do Sakramentu Eucharystii po raz pierwszy. Dzieci od wieku 7. lat prosimy zgłaszać do biura Ośrodka. Dalsze informacje będą udzielone na zebraniu organizacyjnym po zgłoszeniu.



FIRST COMMUNION

We are gathering a list of children who would like to begin preparation to receive the Sacrament of the Eucharist for the first time. Please sign up children from age 7 in the Center Office. Additional information will be made available in an organizational meeting after sign-ups are collected.

ŚW. FRANCISZEK Z ASYŻU—4 PAŹDZIERNIKA

założyciel zakonu franciszkanów, a pośrednio także klarysek i tercjarzy, misjonarz, mistyk średniowieczny, stigmatyk, święty Kościoła katolickiego.

W 1208 r. podczas czytania Ewangelii o rozesłaniu uczniów, uderzyły go słowa: "Nie bierzcie na drogę torby ani dwóch sukien, ani sandałów, ani laski" (Mt 10, 10). Odnalazł swoją drogę życia. Zrozumiał, że chodziło o budowę trudniejszą – odnowę Kościoła targanego wewnętrznymi niepokojami i herezjami. Nie chcąc zostać uznany za twórcę kolejnej grupy heretyków, Franciszek spisał swoje propozycje życia ubogiego według rad Ewangelii i w 1209 r. wraz ze swymi braćmi udał się do Rzymu. Papież Innocenty III zatwierdził jego regułę. Odtąd Franciszek i jego bracia nazywani byli braćmi mniejszymi. Franciszkowy ideał życia przyjmowały również kobiety. Już dwa lata później, dzięki św. Klarze, która była wierną towarzyszka duchową św. Franciszka, powstał Zakon Ubezgich Pań - klaryski.



Franciszek aprobował świat i stworzenie, obdarzony był niewiarygodnym osobistym wdziękiem. Dzięki niemu świat ujrzał ludzi z kart Ewangelii: prostych, odważnych i pogodnych. Wywarł olbrzymi wpływ na życie duchowe i artystyczne średniowiecza. Trudy apostolstwa, surowa pokuta, długie noce czuwania na modlitwie wyczerpały siły Franciszka. Zmarł w 1226 r., przeżywszy 45 lat, o zachodzie słońca w kościele Matki Bożej Anielskiej w Asyżu. Kiedy umierał, prosił, by bracia zwięksili z niego odzienie i położyli go na ziemi. Rozkrzyżował przebite stigmatami ręce. Odszedł z psalmem 141 na ustach, wcześniej wysłuchawszy Męki Pańskiej według św. Jana.

ST. FRANCIS OF ASSISI—4 OCTOBER

founder of the Franciscan order, and indirectly also of the Poor Clares and Tertiaries, missionary, medieval mystic, stigmatic, saint of the Catholic Church.

In 1208, while reading the Gospel about the sending of the disciples, he was struck by the words: "Do not take a bag, or two garments, or sandals, or a staff" for your journey (Mt 10:10). He found his way in life. He understood that it was about a more difficult construction - the renewal of the Church torn by internal unrest and heresies. Not wanting to be considered the creator of another group of heretics, Francis wrote down his proposals for a poor life according to the advice of the Gospel and in 1209 he went to Rome with his brothers. Pope Innocent III approved his rule. From then on, Francis and his brothers were called lesser brothers. Women also accepted Francis' ideal of life. Just two years later, thanks to St. Clare, who was the faithful spiritual companion of Saint. Francis, the Order of Poor Ladies - Poor Clares - was established.

Francis approved of the world and creation and was endowed with incredible personal charm. Thanks to him, the world saw people from the pages of the Gospel: simple, brave and cheerful. He had a huge impact on the spiritual and artistic life of the Middle Ages. The hardships of apostolate, severe penance, long nights of vigil in prayer exhausted Francis' strength. He died in 1226, at the age of 45, at sunset in the church of Our Lady of the Angels in Assisi. When he was dying, he asked his brothers to take off his clothes and lay him on the ground. He spread his hands pierced with stigmata. He left with Psalm 141 on his lips, having previously listened to the Passion of the Lord according to St. John.

—brewiarz.pl

ŚW. FAUSTYNA KOWALSKA—5 PAŹDZIERNIKA

Helena Kowalska urodziła się 25 sierpnia 1905 r. w rolniczej rodzinie z Głogowca k/Łodzi jako trzecie z dziesięciorga dzieci. W szesnastym roku życia opuściła dom rodzinny, by na służbę u zamożnych rodzin i pomóc rodzicom. Przez cały czas bardzo pragnęła życia zakonnego, ale rodzicom powiedziała o swoich zamiarach dopiero w 1922 r.

W zakonie przeżyła 13 lat. 22 lutego 1931 r. po raz pierwszy ujrzała Pana Jezusa Miłosiernego. Otrzymała wtedy poleceńie namalowania takiego obrazu, jak ukazana jej postać Zbawiciela, oraz publicznego wystawienia go w kościele. Mimo znacznego pogorszenia stanu zdrowia pozwolono jej na złożenie profesji wieczystej 30 kwietnia 1933 r. Później została skierowana do domu zakonnego w Wilnie. Na początku 1934 roku zwróciła się z prośbą do artysty-malarza Eugeniusza Kazimierskiego o wykonanie według jej wskazówek obrazu Miłosierdzia Bożego. Gdy w czerwcu ujrzała ukończony obraz, płakała, że Chrystus nie jest tak piękny, jak Go widziała.

Dzięki usilnym staraniom ks. Michała Sopoćko, kierownika duchowego siostry Faustyny, obraz został wystawiony po raz pierwszy w czasie triduum poprzedzającego uroczystość zakończenia Jubileuszu Odkupienia świata w dniach 26–28 kwietnia 1935 r. Został umieszczony wysoko w oknie Ostrej Bramy i widać go było z daleka. Uroczystość ta zbiegła się z pierwszą niedzielą po Wielkanocy, tzw. niedzielą przewodnią, która - jak twierdziła siostra Faustyna - miała być przezywana na polecenie Chrystusa jako święto Miłosierdzia Bożego. Ksiądz Michał Sopoćko wygłosił wówczas kazanie o Bożym Miłosierdziu.

W 1936 r. stan zdrowia siostry Faustyny pogorszył się znacznie, stwierdzono u niej zaawansowaną gruźlicę. Od marca tego roku do grudnia 1937 r. przebywała na leczeniu w szpitalu na krakowskim Prądniku Białym. Wiele modliła się w tym czasie, odwiedzała chorych, a umierających otaczała szczególną modlitewną pomocą. Starała się bardzo, by żaden ubogi nie odszedł bez najmniejszego choćby wsparcia od furty klasztornej. Wywierała bardzo pozytywny wpływ na wychowanki Zgromadzenia, dając im przykład pobożności i gorliwości, a zarazem wielkiej miłości.

Chrystus uczynił siostrę Faustynę odpowiedzialną za szerzenie kultu Jego Miłosierdzia. Polecił pisanie Dzienniczka poświęconego tej sprawie, odmawianie nowenny, koronki i innych modlitw do Bożego Miłosierdzia. Codziennie o godzinie 15:00 Faustyna czciła Jego konanie na krzyżu. Przepowiadła także, że szerzona przez nią forma kultu Miłosierdzia Bożego będzie zabroniona przez władze kościelne. Dzięki s. Faustynie odnowiony i pogłębiony został kult Miłosierdzia Bożego. To od niej pochodzi pięć form jego czci: obraz Jezusa Miłosiernego ("Jezu, ufam Tobie"), koronka do Miłosierdzia Bożego, Godzina Miłosierdzia (godzina 15, w której Jezus umarł na krzyżu), litania oraz święto Miłosierdzia Bożego w II Niedzielę Wielkanocną.

W kwietniu 1938 r. nastąpiło gwałtowne pogorszenie stanu zdrowia siostry Faustyny. Ksiądz Michał Sopoćko udzielił jej w szpitalu sakramentu chorych, widział ją tam w ekstazie. Po długich cierpieniach, które znoсиła bardzo cierpliwie, zmarła w wieku 33 lat - 5 października 1938 r. Jej ciało pochowano na cmentarzu zakonnym w Krakowie-Lagiewnikach. W 1966 r. w trakcie trwania procesu informacyjnego w sprawie beatyfikacji siostry Faustyny, przeniesiono jej doczesne szczątki do kaplicy Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia w Krakowie-Lagiewnikach.

S. Faustyna została beatyfikowana 18 kwietnia 1993 r., a ogłoszona świętą 30 kwietnia 2000 r. Uroczystość kanonizacji przypadła w II Niedzielę Wielkanocną, którą św. Jan Paweł II ustanowił wtedy świętym Miłosierdzia Bożego.

—brewiarz.pl

ST. FAUSTYNA KOWALSKA — OCTOBER 5TH



Helena Kowalska was born on August 25, 1905 in a farming family from Głogowiec near Łódź as the third of ten children. At sixteen, she left her family home to serve wealthy families and help her parents. She wanted religious life very much all the time, but she told her parents about her intentions only in 1922.

She lived in the convent for 13 years. On February 22, 1931, she saw the Merciful Jesus for the first time. She was then instructed to paint such a picture as the figure of the Savior shown to her, and to exhibit it publicly in the church. Despite a significant deterioration in her health, she was allowed to make perpetual profession on April 30, 1933. Later, she was sent to a religious house in Vilnius. At the beginning of 1934, she asked the artist-painter Eugeniusz Kazimierski to make the image of the Divine Mercy according to her instructions. When she saw the finished painting in June, she cried that Christ was not as beautiful as she had seen Him.

Thanks to the strenuous efforts of Fr. Michał Sopoćko, the spiritual director of sister Faustina, the painting was exhibited for the first time during the triduum preceding the celebration of the end of the Jubilee of the Redemption of the World on April 26–28, 1935. It was placed high in the window of the Gate of Dawn and could be seen from a distance. This celebration coincided with the first Sunday after Easter, the so-called the guiding Sunday, which - as Sister Faustina claimed - was to be celebrated at Christ's command as the Feast of Divine Mercy. At that time, Father Michał Sopoćko delivered a sermon on God's Mercy.

In 1936, sister Faustina's health deteriorated considerably and she was diagnosed with advanced tuberculosis. From March of that year to December 1937, she was treated in a hospital in Kraków's Prądnik Biały. During this time, she prayed a lot, visited the sick, and surrounded the dying with special prayers. She tried very hard not to let any poor leave the monastery without the slightest support. She exerted a very positive influence on the pupils of the Congregation, giving them an example of piety and zeal, and at the same time great love.

Christ made Sister Faustina responsible for spreading the cult of His Mercy. He recommended writing a Diary on this matter, reciting Novena, Chaplet and other prayers to Divine Mercy. Every day at 3 p.m. Faustina worshiped his dying on the cross. She also predicted that the form of the worship of the Divine Mercy she promoted would be forbidden by the church authorities. Thanks to Sr. Faustina, the cult of Divine Mercy has been renewed and deepened. It is from her that five forms of his worship come: the image of Merciful Jesus ("Jesus, I trust in You"), the Chaplet of Divine Mercy, the Hour of Mercy (3 pm, when Jesus died on the cross), litany and the Feast of Divine Mercy on the Second Sunday of Easter.

In April 1938, Sister Faustina's health condition deteriorated rapidly. Father Michał Sopoćko gave her the sacrament of the sick in the hospital, he saw her in ecstasy. After long suffering, which she endured very patiently, she died at the age of 33 - October 5, 1938. Her body was buried in the convent cemetery in Kraków-Lagiewniki. In 1966, during the information process regarding the beatification of sister Faustina, her mortal remains were transferred to the chapel of the Sisters of Our Lady of Mercy in Kraków-Lagiewniki.

Sr. Faustyna was beatified on April 18, 1993, and proclaimed a saint on April 30, 2000. The canonization ceremony fell on the 2nd Easter Sunday, which St. John Paul II then established the feast of Divine Mercy.

—brewiarz.pl



JOIN US IN CELEBRATING POLISH CULTURE!

FREE ADMISSION & FREE PARKING

OCTOBER 7 OCTOBER 8

12 PM - 11 PM 10 AM - 6 PM

TRADITIONAL FOOD,
MUSIC AND DANCE

RAFFLE LOTTERY

\$5 Per Ticket

Grand Prize: \$5,000

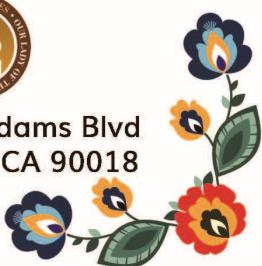
Second Prize: \$3,000

Third Prize: \$1,000

Plus Many Other Prizes!



3424 West Adams Blvd
Los Angeles, CA 90018



LATIN MASS SCHOLA

Please consider joining the 7:15AM Latin Mass Schola. Why join the schola? To learn how to prepare for missa cantata. There are three basic degrees of preparation. First, solidify what you think you know. Second, learn more of the liturgical music tradition of the Church. Finally, preparing to hand over that tradition to your children and grandchildren. Joining the schola can help you with all three degrees, within the limited time you have. We can explain how if you make the first step and contact Hervé after mass, or click here for more details:

Every member of our Center is most welcome to participate!

<https://longbeachchant.com/2023/06/10/srclass/>



A VOCATION VIEW:

"Your ways, O Lord, make known to me; teach me your paths." The paths of the Lord lead to eternal life, if we but have the courage to walk where He leads

DIVINE WORD MISSIONARIES-
SISTERS SERVANTS OF THE HOLY
SPIRIT 800-553-3321

Pray for

Sr. M. Amadeo, RSM	Erica Furniss	Jarrod Pavlak
Zofia Adamowicz	Grzegorz Gańska	Mirosława Pawełczak
Adi	Anita and Mike Gilkey	Anthony Palermo
Karen Arandoña	Zofia Grochulski	Teresa Petty
Rachel Arandoña	Brooklyn Hamsley	Elaine Quan
Kyle Ardando	Todd Hill	Benito Ramirez
Sarah Arrizon	Tot Hoang	Jerry Ramirez
Andrzejek&Michael Ashline	Dick Hoffman	Joan Ritchie
Avalon Asgari	Patricia Hoffman	Carlene Romeo
Anna Bagnowska	Jackie Hoyt	Robert Rosecrans
Wiesława Barr	Andrzej Hulisz	Henryk Ruchel
Jamie Barrett	Jadwiga Inglis	Elżbieta Rudzińska
Lois Barta	Leonard Jakubas	Veronica Sequi
Marek Bartłomowicz	Zofia Janczur	Debra Shawman
Pilar Bascope	Renee Jarecki	Maria Sowa
Ronald Brozchinsky	Ania Karwan	Jean & Mike Speakman
Paul Budai	Julie & Larry Klementowski	Matt Starbuck
Charlotte Frances	ATK	Mary Strazdas
Gregorio Cabotaje	Anent L.	Adrienne Swinford
Edward Cacho	Mary Laning	Halina Szmith
Dora Carrillo	Danuta Łabuś	Grace Teodors
Peter Camacho Family	Monique Chmielewska	Teresa Turek
Jean Carter	Lehman	Unborn Children
Ashley&Connor Cooper	Amber Matrauga	Lauren Vairo
Lacie Cooper	Anthony Martinez	Kelsie Wagner
Gina Cruz	Antoinette Martinez	Charlene Web
Jadwiga Cywińska	Gail Morganti	Bernadette Westphal
Sylvia Derby	Jarosław Musiał	Alicja Wilczyńska
Adam Dolewski	Irene Nielsen	Patricia Yochum
Zdzisław Dolewski	Monica Nava	Janina&Henryk Żelażewscy
Joe Doud	Gloria Norton	Bogusia Zientek
Mieczysław Dutkowski	Jerry Nicassio	
Edmund F. Dzwigalski	Andrzej Niedojadło	

RECYCLING PROGRAM

RECYCLE



The Knights of Columbus Council #9599 will have their next recycling drive on **October 14th and 15th** before and after all the Masses. The Knights will accept only aluminum beverage cans and plastic water and beverage bottles, **please no glass**. A recycling station will be set up in the south-west corner of the main parking lot. A Knight will be there to direct and help with your load.



A SHARE IN MY JOY AND GLORY

The wounds in His hands, feet, and side were indelible and shining. When He looked at me with such kindness and love, my whole soul drowned itself in Him. And He said to me, **You have taken a great part in My Passion; therefore I now give you a great share in My joy and glory.** (*Diary*, 205).

*Diary passages with bolded words are Jesus speaking
Diary of St. Maria Faustina Kowalska: Divine Mercy in My Soul

SAINTS AND SPECIAL OBSERVANCES

Sunday:	St. Thérèse of the Child Jesus, Virgin and Doctor of the Church
Monday:	The Holy Guardian Angels
Tuesday:	St. Adalbert
Wednesday:	St. Francis of Assisi
Thursday:	St. Faustina Kowalska, Virgin
Friday:	St. Bruno, Priest
Saturday:	Sts. Sergius and Bacchus
Sunday:	Our Lady of the Rosary



Sat 9/30	4:00 pm	For all the members of the Polish Center
Sun 10/1	9:00 am	+Chris Bitner from his wife and family
	10:30 am	+Czesław Turek od żony z rodziną
		First Friday of the Month
Fri 10/6	8:30 am	For all the members of the Polish Center
	7:30 pm	+Franciszek, +Lida i +Józefa od córki z rodziną
Sat 10/7	4:00 pm	+Ray Martinez and +Joseph Velasquez from Antonietta Martinez
		+Jane Steadman from Robert and Joyce
Sun 10/8	9:00 am	For all the members of the Polish Center
	10:30 am	O Boże błogosławieństwo dla Grzegorza McCready w 3 rocznicę urodzin od babci i rodziców +Czesława Olzak w 21 rocznicę śmierci od córki i wnuczki +Władysław Olzak od córki i wnuczki +Lisa McCready w 1 rocznicę śmierci od męża, dzieci i wnuków O Boże błogosławieństwo i zdrowie dla Calsie Wagner od rodziny +Natalia Reszka która zmarła miesiąc temu od mamy +Jan Taut w 24 rocznicę śmierci i +Jadwiga Taut od córki Czesławy z rodziną

ŻEGNAMY ! DZIĘKUJEMY !

„Jak szybko mijają chwile, jak szybko mija czas!”



W ostatnią niedzielę żegnaliśmy Ks. Profesora Stanisława Urbańskiego obiadem po polskiej Mszy Św.. Zebraliśmy z obiadów, kawy i ciast \$2,000 na wsparcie w dalszej pracy. Życzymy szczęśliwej podróży do Ojczyzny, dużo zdrowia i obfitych Łask Bożych.

Last Sunday we said good-bye to Fr. Professor Stanisław Urbański with a lunch after the Polish Mass, raising \$2,000 from the lunch, coffee and cakes, which will be designated to support him in his ongoing works. We wish him a safe and happy return to Poland, good health and God's Blessing.

God Bless! Bóg Zapłać !



THANK YOU/DZIĘKUJĘ FOR YOUR GENEROSITY

First	Second
09/23 & 09/24/2023	\$ 5,919.00
\$ 642.00	

God bless for your generosity!

Director: *Fr. Zbigniew Frąszczak, SVD*

Deacon: *Dn. Jim Merle*

Secretary: *Iwona Zajkowska-Kubat*

Office Hours:

Wednesday - 10:00 am - 5:00 pm

Saturday - 11:00 am - 6:00 pm

Sunday - 9:30 am - 2:00 pm

Baptisms, Marriages, Funerals by appointment.

GIFT SHOP / SKLEPIK

The Polish Center would like to thank everyone who patronizes our Gift Shop as well as "Coffee and Desserts" in support of our Center community. Ania Dolewski, Paul Lewański, Kasia Jackiewicz and Marlena Hulisz volunteer countless hours and energy working in the Gift Shop from which we benefit as members of the Center and from which the Center whose income completely is dedicated to supporting our Center. We just received the latest contribution from the Gift Shop's in the sum of **\$7,000**.

God bless you!

Polski Ośrodek chciałby złożyć serdeczne wyrazy podziękowania wszystkim którzy popierają nasz Sklepik i korzystają z kawy i ciast, tym samym popierając nasz Ośrodek. P. Anią Dolewski, p. Paul Lewańskiego, p. Kasią Jackiewicz i p. Marlenę Hulisz ochotniczo wkładają wielki wysiłek przez cały rok i im dziękujemy za tak wielki wkład pracy i wysiłku włożony w utrzymanie i obsługiwanie naszego Sklepiku przez. Dochody w całości popierają nasz Ośrodek. Właśnie otrzymaliśmy następny wkład z dochodów sklepiku w sumie **\$7,000**.

Bóg zapłać!

PSA UPDATE



PASTORAL SERVICES APPEAL

Our faith. Our future.

As of this week 121 families and organizations have joined our Diocesan PSA program for 2023 and have pledged \$43,296

**Bóg Zapłać za Hojność
God Bless for your generosity**

St. Joseph's Mater Dolorosa Retreat

Enjoy an incredible weekend in the beautiful Sierra Madre foothills, just a few minutes away.

Please call for information to experience a personal and spiritually uplifting discussion with God.



MEN'S (ENGLISH) 1/12/24

Thomas Woore @ 1-714-996-3478 or MeepMeep1@Roadrunner.com

WOMEN'S (ENGLISH) 4/12/24

Cathy Hainley @ 1-714-812-1697 (Text) or CathyHainley@gmail.com

MEN'S (SPANISH) 3/28/24

Fr. Carlos Luy @ 1-714-528-1487 or frcarlos@stjosephplacentia.org

WOMEN'S (SPANISH) 8/2/24

Fr. Carlos Luy @ 1-714-528-1487 or frcarlos@stjosephplacentia.org

FOR INFORMATION ABOUT THIS BULLETIN:

Please call the Center office at 714-996-8161 for Mass Intentions, Pray For The Sick, etc.

Bulletin Editor:

Piotr Czarnecki — czarnep@gmail.com

Mass Schedule:

Saturday Vigil Mass: 4:00 pm - English

Sunday Masses: 7:15 am - Latin

9:00 am - English

10:30 am - Polish

First Friday Masses: 8:30 am - English

7:30 pm - Polish

Confession before each Mass